



Boże, od którego pochodzi wszelkie ojcostwo na niebie i na ziemi. Ojcze, który jesteś Miłością i Życiem, spraw, aby każda ludzka rodzina na ziemi przez Twego Syna, Jezusa Chrystusa, stawała się prawdziwszym przybytkiem życia i miłości dla coraz to nowych pokoleń.

Spraw, aby Twoja łaska kierowała myśli i uczynki małżonków ku dobru ich własnych rodzin i wszystkich rodzin na świecie. Spraw, aby młode pokolenie znajdowało w rodzinach mocne oparcie dla swego człowieczeństwa i jego rozwoju w prawdzie i miłości. Spraw, aby miłość umacniana łaską sakramentu małżeństwa okazywała się mocniejsza od wszelkich słabości i kryzysów, przez jakie nieraz przechodzą nasze rodziny. Amen *Jan Paweł II* Jednego razu zadali mnie takie pytanie: „Jak ksiądz czy kleryk może coś poradzić lub dopomóc rodzinie, skoro jej nie posiada?” Powiedziałem sobie: „Zgadza się. Co ja, kleryk, mogę powiedzieć o rodzinie?” Ale od razu tę myśl odpędziłem i odpowiedziałem: „Ale przecież spędziłem w rodzinie lata dzieciństwa i młodości. Wyszedłem z rodziny, by realizować swe życiowe powołanie w rodzinie Ludu Bożego”. Z powodu tego pytania, a także ostatniej naszej pielgrzymki do Częstochowy na nocne czuwanie Ruchu Szentsztackiego obejmującego formację rodzin, chciałbym podzielić się swoimi refleksjami o rodzinie.

†

Pośród wielu życiowych dróg rodzina jest drogą pierwszą i z wielu względów najważniejszą, ale niestety w ostatnich czasach również najbardziej uderzaną instytucją, bo zapomniano, czym rodzina jest w swej istocie, co ją cechuje, jakie ma zadania.

Trzeba przede wszystkim przypomnieć, że rodzina nie jest tworem człowieka: ona jest ustanowiona przez Boga, jest darem miłości. Uświadamianie tej podstawowej prawdy przejawia się w pozytywnych aspektach: poczucie osobistej wolności, jakość stosunków międzyosobowych, odpowiedzialne rodzicielstwo, wychowanie dzieci. Lekceważenie tej prawdy

prowadzi do tragicznych konsekwencji: zamęt w pojmowaniu autorytetu rodziców i dzieci, wzrastająca liczba rozwodów, przerywanie ciąży, ukazanie równorzędności małżeństw sakramentalnych i wolnych związków, zrównanie związków homoseksualnych z rodziną. Dlatego dzisiejszym obowiązkiem ludzi wierzących jest świadectwo o tym, czym jest rodzina i jaki zamysł względem niej ma Bóg. Ale na jakiej drodze to świadectwo trzeba budować?

Przede wszystkim należy sięgnąć do „pierwotnej miłości” - charakteru rodziny, który wypływa z przysięgi małżeńskiej:

- **sakramentalność** – rodzina zmierza do Królestwa Niebieskiego i uczestniczy w dziele zbawienia we wspólnocie Kościoła, w której wzrasta, żyje, rozwija się;

- **nierozerwalność** – rodzina jest zjednoczeniem osób, które wymaga wierności i jedności w radościach i smutkach. Bóg przecież mówi w Księdze Rodzaju 2, 24: „Dlatego to mężczyzna ... łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem”;

- **aż do śmierci** – trwanie przy sobie w małżeństwie nie jest byle jakim. Trzeba uświadamiać i nie zapominać, że związek małżeński trwa do końca życia, a nie do pierwszej przeszkody ;

- **przyjęcie, zrodzenie i wychowanie dzieci**, które są najcenniejszym darem małżeństwa, owocem ich miłości, wyrazem daru z samego siebie, Bożym błogosławieństwem.

Po wspomnieniu przysięgi małżeńskiej i zawarcia ślubu, w którym nowożeńcy wyznają i obiecują w obliczu Boga i Kościoła, że świadomie i dobrowolnie zawierają związek małżeński, należy wspomnieć także zadania rodziny, a nie tylko jej prawa.

Rodzina tworzy wspólnotę osób, której fundamentem jest miłość ludzka - pełna, wierna, wyłączna, czysta, dojrzała. Wszyscy członkowie rodziny powinni odpowiedzialnie i ofiarnie codziennie tworzyć szkołę miłości.

Rodzina powinna służyć życiu. Przekazywanie życia poprzez rodzenie potomstwa jest udziałem w stwórczej mocy Boga. To rodzenie może być nie tylko fizyczne, ale i duchowe (adopcja, pomoc sierotom, chorym dzieciom). Ta służba wyraża się też w wychowaniu dzieci do odpowiedzialnej wolności, prawdziwej sprawiedliwości, czystej miłości, życia w społeczeństwie, religijności, szacunku wobec każdej osoby, prawości, rzetelności.

Rodzina uczestniczy w rozwoju społeczeństwa – przez prawdziwą więź osób, udział w dziełach charytatywnych na rzecz potrzebujących, gościnność i otwartość serca dla innych, zachowywanie praw państwowych.

Rodzina uczestniczy w życiu Kościoła – jako wspólnota wierząca i głosząca Ewangelię przykładem swego życia, jako wspólnota prowadząca dialog z Bogiem przez sakramenty, wspólną modlitwę.

Rodzina ze swej natury i istoty ma być głęboką i żywą wspólnotą życia i miłości, opierającą swe istnienie na Bogu, który jest Miłością.

W powyższych rozważaniach tak naprawdę zostały poruszone tylko niektóre - oparte na nauce Kościoła - kwestie związane z rodziną. Na pewno dawanie świadectwa autentycznej chrześcijańskiej rodziny opartej na wspomnianych zasadach nie jest łatwe w dzisiejszym świecie i wymaga niesamowitego wysiłku, wyrzeczenia i pracy na co dzień ze strony każdego członka rodziny. Jednak trwajmy w wierze, że dzięki łasce i nadprzyrodzonej pomocy Boga, wspólnemu i żywemu pielęgnowaniu duchowości rodzinnej świadectwo rodzin będzie dawać obfite plony.

I dlatego tak ważna jest modlitwa rodziny, modlitwa za rodziny i modlitwa z rodzinami. Modlimy się w seminarium za rodziny, aby one stawały się prawdziwym przybytkiem życia dla nowych pokoleń, aby miłość okazywała się mocniejsza od wszelkich słabości i kryzysów, nękających nasze rodziny. Aby Bóg kierował myślami i uczynkami członków rodzin, aby Kościół Powszechny wśród ludzi mógł owocnie spełniać swoje posłannictwo i zadania w rodzinach i przez rodziny.